

Sygn. akt I C 14/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2013r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący : S.S.O. Grażyna Lipianin

Protokolant : **st.sekr.sąd. Ewa Krawczyńska**

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2013r. na rozprawie

sprawy z powództwa

H. N.

przeciwko

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł.

o zadośćuczynienie w kwocie 80.000zł, odszkodowanie w kwocie 18.647,15zł i rentę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. na rzecz powódki H. N.:

a) tytułem zadośćuczynienia kwotę 60.000 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od kwoty 30.000zł (trzydziestu tysięcy złotych) od 27 maja 2010r. do dnia zapłaty i od kwoty 30.000zł (trzydziestu tysięcy złotych) od 21 marca 2012r. do dnia zapłaty;

b) tytułem odszkodowania kwotę 15.000zł (piętnaście tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od 27 maja 2010r. do dnia zapłaty;

c) tytułem skapitalizowanej renty kwotę 13.500zł (trzynaście tysięcy pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od 21 marca 2012r. do dnia zapłaty i rentę w kwocie po 500zł (pięćset złotych) miesięcznie, płatną do dnia 10-go każdego miesiąca, poczynając od kwietnia 2012r. z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności każdej z rat;

II. oddała powództwo w pozostałej części;

III. koszty procesu między stronami wzajemnie znosi;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 5.503zł (pięć tysięcy pięćset trzy złote), pozostałe nieuiszczone koszty sądowe przejmują na Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 14/12

UZASADNIENIE

Pozwem z 4 stycznia 2012r. powódka H. N. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. zadośćuczynienia w kwocie 80.000zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu, odszkodowania w kwocie 24.050zł z odsetkami ustawowymi od 27 maja 2010r. i renty w kwocie 1000zł od 1 stycznia 2010r. do 31 grudnia 2013r. i 500zł od 1 stycznia 2014r. z odsetkami ustawowymi (pозew k. 2-9).

W odpowiedzi na pozew pozwany nie uznał powództwa i wnosił o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów procesu (odpowiedź na pozew k.89-98, odpis aktualny z rejestru przedsiębiorców k. 102-108).

W piśmie z 11 października 2012r. pełnomocnik powódki wnosił o zasądzenie zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 27 maja 2010r. do dnia zapłaty oraz odszkodowania w kwocie 18.647,15zł z ustawowymi odsetkami jak w pozwie (pismo k. 141).

W piśmie z 24 października 2012r. pełnomocnik pozwanego wobec ograniczenia żądania odszkodowania do kwoty 18.647,15zł z odsetkami ustawowymi od 27 maja 2010r. wnosił o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu wynikających z cofniętego częściowo powództwa. Wnosił o oddalenie powództwa o zadośćuczynienie w wersji zmodyfikowanej (pismo k.144-145).

Na rozprawie strony podtrzymały swoje stanowiska. Pełnomocnik powódki sprecyzował, że dochodzi zasądzenia renty w kwocie po 1.000zł miesięcznie od 1 stycznia 2010r. do 4 stycznia 2012r. z ustawowymi odsetkami od wniesienia pozwu, od stycznia 2012r. wnosi o zasądzenie renty po 1.000zł miesięcznie płatnej do 10 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminowi płatności każdej z rat i tak do 31 grudnia 2013., a poczynając od 1 stycznia 2014r. w kwocie po 500zł miesięcznie. Cofnął powództwo co do żądania odszkodowania ponad kwotę 18.647,15 zł i w tej części zrzekł się roszczenia (protokół rozprawy k.152,153v).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

C. N., mąż powódki H. N., w dniu 5 listopada 2009r. został potrącony na przejściu dla pieszych. Zmarł 7 grudnia 2009r. w wyniku obrażeń doznanych w wypadku (odpis skrócony aktu zgonu k. 24). Pozostawał w śpiączce farmakologicznej.

Sprawcą potrącenia był P. W.. Został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Lublin-Zachód z 27 września 2011r. sprawie IV K 345/11 (wyrok k. 12-13). Legitymował się polisą potwierdzającą ubezpieczenie pojazdu OC wystawioną przez (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł..

C. N. miał 73 lata. Zamieszkiwał z żoną w L. przy ul. (...).

Powódka pismem z 19 marca 2010r. zgłosiła szkodę do ubezpieczyciela, domagając się zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w kwocie 50.000zł, zwrotu utraconych zarobków w kwocie 24.050zł, odszkodowania w kwocie 346.000zł i zwrotu poniesionych kosztów 13.098,78zł (akta szkody).

Pozwany w maju 2010r. przyznał i wypłacił powódce kwotę 13.098,78 zł kosztów pogrzebu, 15.000zł odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 kc i 20.000zł tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 kc (decyzja k.14).

Z ubezpieczenia na życie po śmierci męża powódka otrzymała 12.000zł (zeznanie powódki k. 154-154v).

H. N.i C. N.byli zgodnym małżeństwem z ponad 51-letnim stażem (odpis skrócony aktu małżeństwa k. 23). Mąż był dla powódki najbliższą osobą. Cóрка A. K.mieszkała w W.i w W.z mężem i dziećmi. Z rodzicami komunikowała się telefonicznie, drogą elektroniczną. Mąż wspierał powódkę, pomagał w sprawach codziennych, robił zakupy, opiekował się w chorobie. Wspólnie decydowali o sprawach codziennych i innych. Razem przeżyli żałobę po zmarłym przed trzema laty synu. Wspólne traumatyczne przeżycia jeszcze bardziej zbliżyły małżonków. Wyjeżdżali razem do W.do córki. Na 50-lecie małżeństwa byli w Ziemi Świętej. Wyjeżdżali na wycieczki do Francji, Portugalii. C. N.orientował się w bieżących sprawach rodziny, uczestniczył w wychowaniu wnuków.

Nieoczekiwana śmierć męża była dla powódki ogromnym ciosem. Wywołała poczucie krzywdy i osamotnienia. Budzi się w nocy, ma lęki, nie może spać, bierze leki uspokajające (zeznanie powódki k. 114v-115).

Po wypadku C. N. powódkę wspierała córka. Zrezygnowała czasowo z pracy, przyjechała do L., opiekowała się ojcem w szpitalu. Był to bardzo ciężki okres dla rodziny. W tym czasie panowała epidemia grypy. Powódka miał ograniczony

dostęp do męża, bardzo to przeżywała. Cierpiała, że może leżeć w szpitalu osamotniony, zaniedbany higienicznie, a był osobą bardzo dbającą o czystość.

C. N., mimo wieku, był aktywny zawodowo. C. N. był człowiekiem sprawnym fizycznie i intelektualnie. Jako geodeta przyjmował zlecenia i uzyskiwał dochody (zeznania świadków M. R. i M. N. - zapis rozprawy z 2 października 2012r.). Brał udział w przetargach. W listopadzie 2009r. miał się stawić do podpisania umów w Urzędzie Miasta L., gdzie wybrano jego ofertę jako najkorzystniejszą. Miał mieć zlecone prace za 17.050zł brutto (zaświadczenie k. 15-17). Miał je wykonać do końca 2009r. Zawarł umowę o wykonanie rozgraniczenia nieruchomości za wynagrodzeniem 4.000zł (postanowienie k. 18, zgłoszenie pracy geodezyjnej k. 19, zawiadomienie k.143) oraz podziału nieruchomości za kwotę 3.000zł (oświadczenie k.20, zgłoszenie pracy geodezyjnej k.21). Prace planował wykonać w terminie, były zaawansowane. C. N. był cenionym fachowcem w branży geodezyjnej, wyspecjalizowanym w badaniu stanów prawnych nieruchomości, dokumentów geodezyjnych archiwalnych (zeznania świadków).

Małżonkowie mieli wspólne pieniądze i razem planowali wydatki. Wspólnie rozliczali się w urzędzie skarbowym. Dochody C. N. przewyższały dochody żony. W 2006r. z tytułu emerytury uzyskał 16.395,18zł dochodu i z działalności gospodarczej 23.184,53zł, łącznie 39.597,71zł. H. N. uzyskała w tym roku 19.971,20zł dochodu, z tytułu emerytury 13.579,22zł i z działalności gospodarczej 6.391,98zł (PIT k. 25-26). W 2007r. uzyskał 16.778,28 zł emerytury i 21.228,48zł z działalności gospodarczej, łącznie 38.006,76zł. H. N. uzyskała z tytułu emerytury 13.896,84zł, z działalności gospodarczej 10.422,90 zł, łącznie dochód do opodatkowania wyniósł 24.319,74 zł (PIT k.27-29). W 2008r. C. N. uzyskał dochód 18.602,88zł z tytułu emerytury i 15.999,41zł z działalności gospodarczej, łącznie 34.602,29zł. H. N. uzyskała dochód 28.731,68zł, w tym z tytułu emerytury 15.408,08zł i z działalności gospodarczej 13.323,60zł (PIT k. 30-32). W 2009r. C. N. pobrał 19.922,62 zł emerytury i z działalności gospodarczej uzyskał dochód 3.920,74zł, łącznie 23.501,88zł. H. N. uzyskała 16.501,16 zł z tytułu emerytury i 6.998,99zł z tytułu działalności gospodarczej, łącznie 23.500,15zł (PIT k. 33-35). Gdyby zrealizował zobowiązania uzyskałby dodatkowo kwotę przychodu z UM L. 17.050zł (informacja k. 123) i za prywatne zlecenia 7.000zł (4.000zł + 3.000zł). H. N. do 2008r. pełniła funkcję biegłego sądowego z zakresu geodezji. W okresie późniejszym kończyła jedynie prace. Ustalili z mężem, że nie będzie już prowadzić działalności na własny rachunek, że będzie pomagać mężowi w jego zleceniach. Od 2010r. nie dorabia już do emerytury, nie uzyskuje dodatkowych dochodów.

Po śmierci męża stan jej zdrowia uległ pogorszeniu. Jeszcze za życia męża była w gorszej kondycji fizycznej niż on. Mąż jej pomagał. Robił zakupy do domu. Powódka gotowała posiłki.

Leczy się z powodu nadciśnienia tętniczego, choroby zwyrodnieniowej stawów, kolan i kręgosłupa, osteoporozy, zespołu cieśni nadgarstka, osłabienia słuchu i objawów nerwicowych (zaświadczenie k.36, skierowanie do szpitala k. 38, historia choroby k. 39-55). Na leki wydaje 150 zł miesięcznie. Córka odwiedza powódkę raz w miesiącu bądź częściej.

Małżonkowie N. nie mieli problemów finansowych. Mogli odwiedzać na własny koszt córkę w W.. Robili tam zakupy, kupowali prezenty dla wnuków. Mieli poczucie stabilizacji i bezpieczeństwa finansowego.

Po śmierci męża sytuacja finansowa powódki uległa pogorszeniu. Jedynym jej dochodem jest emerytura. W styczniu 2010r. wynosiła 1.530 zł, do wypłaty 1.283zł (decyzja k. 76). Obecnie wynosi 1.594zł plus dodatek 200zł od ukończenia 75 lat (zeznanie powódki k. 154). Brakuje jej środków na bieżące potrzeby. Z własnych dochodów ponosi koszty mieszkania. Czynsz wynosi około 430zł (wyliczenie k. 56, książeczka opłat k. 60). Opłaca polisę na mieszkanie (polisa k. 77-78,79-80, 81-82). Wspomaga ją finansowo córka. Mieszkanie jest własnością córki, gdyż rodzice dokonali na jej rzecz darowizny.

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dowody. Dowody z dokumentów nie były kwestionowane przez strony i nie budzą wątpliwości. Zeznania świadków należy uznać za wiarygodne, nie były kwestionowane przez strony. Również zeznania powódki zasługują na wiarę, zawierają również subiektywną ocenę jej sytuacji.

Sąd zważył, co następuje:

Pozwany odpowiada na zasadzie art. 822kc.

Powódka udowodniła, że na skutek śmierci męża znacznie pogorszyła się jej sytuacja życiowa, zarówno w sensie materialnym jak i niematerialnym. Utraciła osobę najbliższą, z którą spędzała czas, wyjeżdżali do córki i na wycieczki, wspólnie prowadzili dom, jej śmierć była zaskoczeniem. Mogła liczyć na wsparcie męża w każdej sytuacji. Odczuwa ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci męża. Te negatywne emocje wywołują u powódki osłabienie aktywności życiowej.

Powódka zasadnie dochodzi odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 kc. Przesłanką zasądzenia odszkodowania jest znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej, które musi być obiektywnym i przyczynowo uzasadnionym wynikiem śmierci osoby najbliższej. Odszkodowanie ma za zadanie wyrównanie uszczerbku o charakterze majątkowym, który nie może być zaspokojony przez rentę.

Użyty w art. 446 § 3 kc zwrot „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej”, należy odczytywać nie tylko w materialnym aspekcie zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, które to pogorszenie niewątpliwie nastąpiło, ale w szerszym kontekście, uwzględniającym przesłanki pozaekonomiczne określające tę sytuację – utratę oczekiwania przez żonę na pomoc i wsparcie męża. Było to wsparcie nie tylko emocjonalne, ale również wymierne finansowo. Powódka prowadziła gospodarstwo domowe, mąż robił zakupy, wspierał w chorobie, przywoził lekarstwa, chodził z nią do lekarza, planowali i realizowali wyjazdy. Tej pomocy została pozbawiona. Obydwoje mieli stałe dochody w postaci emerytury, poczucie stabilizacji. Uzyskiwali też dodatkowe dochody jako geodeci, z tym że powódka ograniczała tę działalność, a po śmierci już jej nie prowadzi z powodu pogarszającego się stanu zdrowia. Tym bardziej liczyła na pomoc męża. Pogorszenie obejmuje także realną możliwość realizacji planów życiowych.

Kodeks cywilny nie wskazuje żadnych kryteriów, którymi należy kierować się przy szacowaniu uszczerbku polegający na pogorszeniu sytuacji życiowej. Odszkodowanie ma być „stosowne”. Należy przyjąć, że odszkodowanie „stosowne” to takie, które w sposób dostateczny rekompensuje doznaną szkodę, uwzględniając jej rozmiar, długotrwałość, szczególne okoliczności danego przypadku, ale także stopę życiową społeczeństwa, a zwłaszcza tej konkretnej rodziny.

Odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 kc nie jest pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 kc, skoro jest „stosownym” świadczeniem. Nie obejmuje utraty wszystkich możliwych w przyszłości korzyści od osoby, która utraciła życie. Ma służyć przystosowaniu się uprawnionego do zmienionych warunków. Przy określeniu wysokości dochodzonego odszkodowania nie można brać pod uwagę rachunkowego wyliczenia strat poniesionych przez poszkodowanego na skutek nieotrzymania części zarobków zmarłego, która przypadła na poszkodowanego w czasie jego życia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15 grudnia 2010 roku, I ACa 435/10, LEX nr 1120131).

Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki, w ocenie Sądu, zrekompensować winna kwota 30.000zł. Wobec zapłaty przez pozwanego kwoty 15.000zł do zasądzenia pozostaje 15.000zł z odsetkami ustawowymi od 27 maja 2010r. Żądanie odszkodowania przekraczające tę wartość Sąd oddalił.

Roszczenie z art. 446§ 4 kc zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej. Jest rodzajowo odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446§ 3 kc, które wymaga wykazania szkody majątkowej, polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Zadośćuczynienie ma zrekompensować straty niemajątkowe, krzywdę wywołaną przez śmierć bliskiej osoby. Wiąże się z naruszeniem czysto subiektywnych przeżyć człowieka. Nagła śmierć męża spowodowała niewątpliwie cierpienie, poczucie krzywdy, destabilizację życia i pogorszenie stanu psychicznego powódki.

Więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc.

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, należy mieć na uwadze, że ma ono charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Niewątpliwie śmierć osoby bliskiej, męża, powoduje u żony poczucie krzywdy, osamotnienia i pustki. Zgodnym małżeństwem byli ponad 50 lat. Po śmierci męża powódka przeżywała okres żałoby. Teraz musi planować życie bez męża.

Nie budzi wątpliwości, że powódka została osamotniona, pozbawiona wsparcia emocjonalnego najbliższej osoby, męża. Jego ból dodatkowo nasilał pobyt męża w szpitalu, z utrudnionym do niego dostępem z powodu zagrożenia epidemią. Nie mogła się nim w pełni zaopiekować.

Sąd uznał za uzasadnione żądania zadośćuczynienia do kwoty 60.000zł. Łącznie z kwotą już wypłaconą wyniesie ono 80.000zł. Oczywiście żądna kwota nie zrekompensuje w pełni krzywdy po śmierci męża. Zadośćuczynienie przyznano na zasadzie art. 446 § 4 kc.

Przysługują odsetki za zwłokę w wypłacie kwoty 30.000zł zgodnie z żądaniem od 27 maja 2010r. Przed wniesieniem sprawy powódka żądała od pozwanego 50.000zł, wypłacono 20.000zł, zatem pozostało 30.000zł. Pozostała kwota zadośćuczynienia została zawnioskowana w pozwie i pozwany pozostaje w zwłoce dopiero po doręczeniu odpisu pozwu plus 7 dni na niezwłoczną zapłatę.

W pozostałej części żądanie zadośćuczynienia podlega oddaleniu.

Renta przysługuje powódce na podstawie art. 446 § 2 kc. W świetle tego przepisu osoba względem, której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Renta ma charakter odszkodowawczy. Stanowi wynagrodzenie straty, jakiej doznała osoba uprawniona do alimentacji przez niemożność uzyskania świadczenia zezwalającego na zaspokojenie jej wszystkich potrzeb. Zmierza do restytucji, w granicach możliwych do zrealizowania, stanu rzeczy, jaki istniał w chwili zdarzenia wywołującego szkodę. Określenie wysokości należnego uprawnionemu świadczenia uwzględniać powinno kwotę, jaką zobowiązany alimentowałby go (uwzględniając przy tym inne źródła dochodów otrzymywanych przez uprawnionego).

W sprawie została spełniona przesłanka – istnienie obowiązku alimentacyjnego. Ustawowy obowiązek alimentacyjny między małżonkami wynika z art. 27 kro.

Sąd uznał za zasadne świadczenie w kwocie 500 zł miesięcznie na podstawie art. 322 kpc. Mąż powódki uzyskiwał wyższe od niej dochody. Był też bardziej aktywny zawodowo i nie zamierzał z tej aktywności rezygnować, gdy tymczasem powódka podpadała na zdrowiu.

Zasadą jest równa stopa życiowa małżonków. Z żądaniem renty może wystąpić małżonek posiadający dochód, ale niewystarczający na utrzymanie na dotychczasowym poziomie.

Za życia męża powódka nie miała problemów finansowych. Mieli środki na w miarę dostatnie życie, wyjazdy za granicę. Biorąc tylko pod uwagę czynsz za mieszkanie mąż dokładałby do kosztów utrzymania rodziny ponad 200zł miesięcznie. Ponieważ małżonkowie mieli wspólne pieniądze i wydatki powódki korzystałaby w pełni z dochodów uzyskiwanych przez męża, a można założyć jego aktywność zawodową w dacie wyrokowania i w okresie późniejszym.

Rentę zasądzono za okres od stycznia 2010r. do marca 2012r. w kwocie skapitalizowanej 13.500zł (za 27 miesięcy po 500zł) z odsetkami ustawowymi od daty zgłoszenia żądania – odpis pozwu doręczony został pozwanemu 13 marca 2012r. (dowód doręczenia k. 109). Doliczając 7 dni na niezwłoczną zapłatę pozwany w zwłoce pozostaje od 21 marca 2012r. na podstawie art. 476 i 481 kc. Za dalszy okres zasądzono rentę z odsetkami ustawowymi od uchybienia terminowi płatności poszczególnych kwot. Dalej idące żądanie renty podlega oddaleniu, jako nieuzasadnione.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu uzasadnia treść art. 100kpc.

Koszty procesu poniesione przez powódkę to 3.600zł wynagrodzenia pełnomocnika i 8,50 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (1/2 z 17zł). Pozwany poniósł koszty procesu w kwocie 3.617zł (wynagrodzenie pełnomocnika i opłata od pełnomocnictwa). Nieuiszczona opłata od pozwu wynosi 5.803zł (przy wartości przedmiotu sporu 116.050zł). Całość kosztów procesu wynosi 13.028,50zł.

Powódka wygrywa proces w 70 % i taka część kosztów obciąża pozwanego (9.120zł).

Łącznie ściągnięciu na rzecz Skarbu Państwa od pozwanego podlega kwota 5.503zł (9.120zł – 3.617zł) na zasadzie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. W pozostałej części nieuiszczone koszty sądowe – opłaty od pozwu przejęto na Skarb Państwa.

Z tych wszystkich względów i na podstawie powoływanych przepisów Sąd orzekł jak w wyroku.